

Eksmisja imigrantów z Europy Wschodniej z kempingu Zennewijnen

19 listopada 2024

Grupa imigrantów pochodzących z Europy Wschodniej, która pracowała w Holandii, została odesłana z kempingu Zennewijnen w wiosce Tiel. Zostali oni bezprawnie zakwaterowani w domkach wakacyjnych. W tej sprawie osobiście interweniował burmistrz Frank van der Meijden.

Jak czytamy na łamach holenderskiego portalu informacyjnego ad.nl w związku z doniesieniami o tym, iż gastarbeiterzy mieszkają na terenie kompleksu wypoczynkowego Zennewijnen w Tiel, co jest niezgodnie z przepisami, interwencję zarządziły lokalne władze. Burmistrz van der Meijden chciał osobiście sprawdzić sytuację na kempingu. Wraz z grupą urzędników udał się na teren kempingu.

Osią konfliktu w Zennewijnen jest spór toczony pomiędzy starymi mieszkańcami – których jest jeszcze około dwudziestu – chcącymi spokojnie odpoczywać a spółką inwestycyjną, która chce wykorzystać ten teren do zakwaterowania siły roboczej. Inwestor chce pozbyć się wszystkich starych domków, a następnie wybudować nowe, a później je sprzedawać lub wynajmować.

Sprowadzając imigrantów do pracy, kwaterowano ich na terenie parku rekreacyjnego. Robiono to pod byle pretekstem, jak utrzymują lokalni mieszkańcy i wczasowicze. W początku października ich liczba znacznie się zwiększyła. Pracownicy z krajów Europy Wschodniej byli kwaterowani nawet, jako... zawodnicy drużyny piłkarskiej.

Imigranci zostali eksmitowani

Władze gminy Tiel w obliczu narastających napięć zdecydowały

się na działanie. Lokalny samorząd chciał zapobiec przekształceniu się kempingu w miejsce zaanektowane dla imigrantów. „Oprowadzono mnie i zobaczyłem polskich mieszkańców przyczep kempingowych. Kiedy zapytałem, co tu robią, kierownik powiedział, że kilka osób pracuje dla niego. Później zobaczyłem na parkingu o wiele więcej pojazdów z zagranicznymi tablicami rejestracyjnymi i furgonetek z agencji zatrudnienia” – relacjonuje burmistrz Van der Meijden, jak czytamy na łamach ad.nl.

Okazało się, że na kempingu Zennewijnen spało znacznie więcej wschodnioeuropejskich „turystów”. „Przedstawiciel agencji pracy z Dordrecht zapewnił, że □□»nie chce żadnych kłopotów« i obiecał, że poszuka innych miejsc do spania dla swoich pracowników” – podsumowuje Van der Meijden.

W miniony weekend 42 pracowników pochodzących spoza Holandii opuściło Zennewijnen. „Dla porządku: nie mam nic przeciwko imigrantom. Tylko na kempingu Zennewijnen nie wolno im mieszkać i spać. Trzeba znaleźć dobre zakwaterowanie dla tych ludzi, ale to nie może być tutaj” – podsumowuje burmistrz gminy Tiel.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk